

POLICJA KUJAWSKO-POMORSKA

<https://kujawsko-pomorska.policja.gov.pl/kb/informacje/wiadomosci/74972,Zlodziej-nie-uniknie-kary.html>
2023-06-01, 16:42

ZŁODZIEJ NIE UNIKNIE KARY

Data publikacji 21.04.2017

Policjanci z komisariatu na toruńskim Śródmieściu zatrzymali 32-latka, który od początku roku okradł kilka placówek handlowych. Mężczyzna wchodził na zaplecza lokali gastronomicznych i sklepów, skąd kradł pozostawione w kasach pieniądze. Wpadł, bo na nagraniach z monitoringu rozpoznali go kryminalni. Mężczyzna już usłyszał zarzuty. Jest recydywistą, więc grozi mu surowsza kara.

W środę (19.04.17) policjanci z komisariatu na toruńskim Śródmieściu zatrzymali 32-latka podejrzanego o liczne kradzieże. Pierwsze zgłoszenie w tej sprawie wpłynęło do policjantów na początku tego roku. Przedstawiciel jednego z lokali gastronomicznych zawiadomił, że ktoś ukradł pieniądze z kasetki znajdującej się na zapleczu. Policjanci, pracujący nad tą sprawą, zdobyli informacje, które wskazywały, że za tym przestępstwem może stać 32-letni mieszkaniec Torunia. Bardzo pomocne okazały się nagrania z kamer monitorujących lokal. Policjanci, na jednym z nich, rozpoznali znanego im z wcześniejszych spraw 32-latka. Mężczyzna trafił do celi.

Kryminalni podejrzewali, że zatrzymany może mieć na koncie także inne przestępstwa. Wnikliwa analiza wcześniej zgłoszonych spraw doprowadziła ich do wniosku, że ten sam mężczyzna stoi jeszcze za innymi kradzieżami, do których doszło w przeciągu ostatnich tygodni. Zebrany materiał dowodowy wskazuje, że 32-latek na początku stycznia w jednym z lokali gastronomicznych przy ul. Mickiewicza również ukradł pieniądze z kasy. W połowie marca natomiast w jednym z gabinetów stomatologicznych "zainteresował się" portfelem. Kilka dni później jego łupem padło kilkaset złotych pozostawionych w kasie jednego ze sklepów oraz pieniądze z szuflad kasowych dwóch restauracji. W kwietniu dwukrotnie usiłował ukraść pieniądze, ale tym razem bezskutecznie. W jednym z salonów sukien ślubnych na Bydgoskim Przedmieściu podczas próby wyjęcia pieniędzy z szuflady z zaplecza wyszła pracownica. Złodziej ratował się wtedy ucieczką. Z kolei w jednym z lokali gastronomicznych na ul. Grudziądzkiej splotyła go klientka, która weszła do środka.

Mężczyzna już usłyszał zarzuty za wszystkie te kradzieże. Jest recydywistą, więc teraz grozi mu wyższa kara, do 7,5 roku więzienia.

Autor: sierż. szt. Wojciech Chrostowski
Publikacja: Kamila Ogonowska



Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.